

Znajomość historii Księdza Bosko 2011/2012

„Poznawanie Księdza Bosko jest warunkiem, aby móc przekazać jego charyzmat i zaproponować jego aktualność. Bez znajomości nie może być miłości, naśladowania i wzywania; to jedynie miłość przynagla do poznania. Chodzi więc o znajomość, która wypływa z miłości i prowadzi do miłości: poznanie emocjonalne.”

Pasterze według Serca Jezusa

„Bóg obiecał Kościołowi, że da mu nie jakichkolwiek pasterzy, ale pasterzy „według swego Serca”. „Serce” Boże objawiło się nam w pełni w Sercu Chrystusa Dobrego Pasterza (...). Ludzie nie chcą być częścią anonimowego, przelęknionego tłumu, chcą zostać rozpoznani i wezwani po imieniu, chcą iść bezpiecznie po ścieżkach życia, chcą, by ich odnaleziono, jeśli się zagubią, by ich kochano, chcą otrzymać zbawienie jako najwyższy dar Bożej miłości: to właśnie czyni Jezus Dobry Pasterz — a wraz z Nim kapłani.”¹

Z wolna kończy się pierwszy rok przygotowań do jubileuszu dwustulecia urodzin Księdza Bosko. Równocześnie miesiąc czerwiec, to czas podsumowania pracy duszpastersko-wychowawczej w szkołach, parafiach i oratoriach. Co w tym roku było najważniejsze? Co się udało zrealizować, a co zostało zaniedbane? Na ile bardziej poznaliśmy Księdza Bosko i czy byliśmy gorliwi w przekazywaniu jego charyzmatu innym? To pytania, które warto postawić sobie we wspólnotach, aby z poczuciem dobrze wypełnionego obowiązku rozpocząć czas wakacji. Jest to czas odpoczynku, ale przecież nie brakuje także zaangażowania w różnorodne akcje duszpasterskie.

Podsumowując pewien okres warto zwrócić uwagę na to, co najważniejsze. Ksiądz Generał zachęcając nas do właściwego przeżycia tego roku wskazał, że chodzi w nim o *znajomość Księdza Bosko, która wypływa z miłości i prowadzi do miłości*².

Ks. Ricaldone opowiada: „Pewien wybitny Rektor wielkiego instytutu portugalskiego przybył do Turynu, aby poprosić ks. Bosko o radę. Kiedy się spotkali przedstawił temu świętemu wychowawcy pytania na temat wychowywania chłopców ze swego zakładu. Ks. Bosko słuchał go z wielką uwagą, nie przerywając mu ani jednym słowem”.

¹ Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, Rzym 1992, 82.

² Por. P. Chavez, *Do Współbraci Zgromadzenia Salezjańskiego Świętego Jana Bosko. Przygotowanie do Dwustulecia urodzin Księdza Bosko*, Rzym, 31 stycznia 2011.

wem. Na zakończenie Jezuita chciał ująć swój problem w jednym zdaniu. Zakończył więc: «W jaki sposób mam dobrze wychować chłopców z mojego kolegium?» I umilkł. Myślał, że ks. Bosko rozpocznie jakąś przemowę, wykład, poda wiele rad. Ten zaś powiedział jedno słowo: «Kochając ich!»³.

Serce

Miesiąc czerwiec stawia nam przed oczy obraz serca. Serca Boga-Człowieka, Jezusa Chrystusa, zranionego i przebitego włócznią. Jest to wspaniały symbol. Symbol bardzo ludzki i bardzo człowieczy. Jest to symbol losu każdego człowieka, który przeżywa radości i smutki, zwycięstwa i porażki.

Symbol, który ukazuje Boże Serce jako *ognisko miłości, źródło cnót, życia i świętości, skarbiec mądrości*. Ale również Boże Serce, które jest *zranione włócznią i krwawi w ofierze za grzeszników*. Mimo jednak tej rany i bólu jest *posłuszne, aż do śmierci*.

SERCE - to przede wszystkim symbol miłości. Boże Serce - to żywy symbol ukazujący miłość Boga do człowieka. Boga, który miłuje człowieka do końca. Dał sobie nawet przebić serce, aby pokazać, jak kocha człowieka i że jest to miłość bez granic. Jest to miłość nawet tych, którzy źle postępują: *Ojcze przebacz im, bo nie wiedzą co czynią (Łk 23,34)*. I na tym obrazie jako salezjanie mamy się wzorować: *Przykazanie nowe dają wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem (J 15,12)*. Jan Paweł II – *Jaką miarą mierzyć człowieka? Człowieka trzeba mierzyć miarą serca*⁴. Ks. Bosko – *wychowanie jest sprawą serca*⁵. To jest salezjańska droga, która wypływa z miłości i prowadzi do miłości.

Boża miłość jest bezinteresowna i nie ma względu na żadne zasługi. Bóg po prostu kocha. *Pan wybrał was i znalazł upodobanie w was nie dlatego, że liczebnie przewyższacie wszystkie narody, gdyż ze wszystkich narodów jesteście najmniejszym,*

³ Cyt. za: B. Ferrero, *Myśleć jak ksiądz Bosko*, XXX Dni Duchowości Rodziny Salezjańskiej, Rzym 19-22 stycznia 2012.

⁴ Jan Paweł II, *Spotkanie z młodzieżą przed kościołem św. Anny*, 3 czerwca 1979 r.

⁵ *Memorie Biografiche XVI*, 447

lecz dlatego, że Pan was umiłował (Pwt 7,7). To droga Księdza Bosko: Wystarczy, że jesteście młodzi, abym was kochał⁶.

MIŁOŚĆ - to jedyny „towar”, którego brakuje dzisiejszemu człowiekowi. Matka Teresa z Kalkuty tak zwraca się do ludzi: „Niech was nie zadowala dawanie pieniędzy: pieniądze to nie wszystko, bo można je zdobyć. Biedni potrzebują naszych rąk - by im służyły, potrzebują naszych serc - by ich kochały⁷. Jakże potrzeba nam wszystkim miłości. Tej nowej wiosny w życiu Kościoła, w życiu naszego Zgromadzenia, w życiu naszych wspólnot i parafii. Potrzebna jest przede wszystkim „wiosna serca”.

Dlatego trzeba nam się odrodzić z nowym duchem i nowym sercem, na wzór Chrystusa. Dlatego też wołamy w tym czasie: *Jezu cichy i pokornego serca! Uczyń serca nasze według serca Twego! Ale czy rozumiemy o co prosimy? Czy zdajemy sobie sprawę o co Chrystusa błagamy? Prosząc Go o serce na wzór Jego miłującego serca? Wychowanie jest sprawą serca. Człowieka trzeba mierzyć miarą serca. Wybór ten oznacza konieczność miłowania bez granic. Miłością, która będzie zawsze gotowa zrezygnować ze swych praw na korzyść drugiego. Tak jak mówi św. Franciszek Salezy: *Jedyną miarą miłości jest miłość bez miary.**

Miłości nie można obliczyć. Nie wiemy ile powinno się jej ofiarować i jak dalece ją okazywać. Miłość, która oblicza i waży, to nie miłość tylko rachunek. Taką miłością nie sprawia się nikomu radości, a sam obdarowujący nie zazna z jej powodu szczęścia.

Phil Bosmans wypowiada słowa: *Kto ma miłować, ten może się obejść bez wielu rzeczy. Komu brakuje miłości temu brak wszystkiego*”. W innym miejscu porównuje on miłość do słońca: *Dla wielu ludzi słońce jest czymś najzwyczajszym na świecie, tak że często go nie zauważają. A przecież codziennie czyni ono cuda. Przenika życie, rozdziela światło i ciepło. Kiedy gaśnie, wszystko staje się ciemne i zimne.*

Czyż nie jest to prawdą? Dzisiejszy świat potrzebuje więcej „kochających serc”, które oświecą i rozgrzeją ziemię, a mniej zimnej i wyrachowanej interesowno-

⁶ J. Bosko, *Młodzieniec zaopatrzonej*, Turyn 1847, s. 7.

⁷ K. Spink, *W ciszy serca. Medytacje i modlitwy Matki Teresy*, Verbinum Wydawnictwo Księży Werbi-
stów, Warszawa 1988, s. 54.

ści. Czyż nie potrzeba, aby serce każdego z nas pałało do Boga i innych ludzi taką miłością, jak Serce Boga do nas? *Tak Bóg umiłował świat, że swojego Syna Jednorodzonego dał (J 3,16)*. Taka jest miłość Boga.

Św. Jan w swoim liście uczy nas: *Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas (1J 4,12)*. *Kto trwa w miłości trwa w Bogu, bo „Bóg jest miłością” (1J 4,16)*.

Wsluchujmy się więc w głos i rytm Serca Jezusowego. To napełni nas Bogiem, miłością i ukształtuje nasze serca na wzór serca Bożego. *Wszak wzorem i źródłem ducha salezjańskiego jest Serce Chrystusa, wysłannika Ojca (K 11)*.

Jako synowie księdza Bosko musimy o tym ciągle pamiętać, gdyż "człowiek ma jedno serce. Nie można bowiem otwierać się przed Bogiem i jednocześnie być zamkniętym wobec ludzi. Nie można też być otwartym wobec ludzi i jednocześnie być zamkniętym wobec Boga"⁸.

Brak serca - brak miłości

Wikariusz generalny diecezji lyońskiej posyłając Jana Vianney'a do pracy w Ars określił jego pracę: *W parafii, do której księdza posyłamy, zagasła miłość. Zadaniem księdza będzie ją na nowo rozbudzić*⁹.

Wszak wszyscy ludzie pragną, aby ich kochano. Ludzie chcą, żeby duszpasterz ich kochał. Przecież każdy z nas jest bardzo wrażliwy na wszelkie gesty życzliwości, sympatii, miłości. Jak wielka mądrość płynie ze słów naszego Ojca: *aby poczuli, że są kochani*. Słowa i gesty wychowawcy, kapłana, salezjanina będą puste, jeżeli nie będzie rzeczywistej miłości w sercu.

Młódzież łatwo wyczuje, kiedy "sprawujemy funkcję" - obowiązek, a kiedy troszczymy się o nich z życzliwością i miłością. Jeśli ci, do których jesteśmy posłani wyczują, że wypełniamy względem nich tylko obowiązek, to nawiązanie relacji pełnych szczerości i otwartości będzie bardzo utrudnione. A przecież *wszyscy pragną*,

⁸ J. Augustyn, K. Dyrek, *Pasterz według Serca Jezusa*, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 1996, s. 16.

⁹ Cyt. za F. Grudniok, *Być kapłanem*, Wydawnictwo oo. Karmelitów Bosych, Kraków 1978, s. 260.

aby ich kochano. Miłość powinna być ciepła, delikatna i czuła jak miłość matki, ale także zdecydowana, mocna i sprawiedliwa jak u ojca¹⁰.

Zanim Jezus powierzył Piotrowi *swoje owce i baranki*, zapytał: *Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?* Czy Chrystus powierzyłby Piotrowi swoją *owczarnię*, gdyby ten wcześniej nie wyznał Mu miłości? Przecież *baranki* powierzone Piotrowi, a także *ci, do których jesteście posłani*, nie należą ani do Piotra, ani do nas, lecz do Jezusa Dobrego Pasterza. Dlatego tylko miłość do Pasterza może stać się źródłem miłości do *owiec*. Pamiętajmy, że *pasiemy* tych, których powierza nam Jezus¹¹.

Źródło miłości

Musimy mieć także nieustanną świadomość, że wykonujemy dzieło nie ludzkie lecz Boże. Dlatego zdając sobie sprawę, że *nasze serca są niejednokrotnie zimne jak lód*, trzeba je rozgrzać przy ogniu Bożej Miłości¹², która promienieje z tabernakulum i sprawowanej Najświętszej Ofiary.

Zatem bez życia Eucharystią, nie ma życia apostołskiego. Ksiądz Bosko, «człowiek Eucharystii», jest tutaj dla nas przykładem. "Salezjanin, tak jak on czerpie z Eucharystii pociechę i zachętę, aby również w naszych czasach być znakiem miłości bezinteresownej i płodnej, jaka Bóg darzy ludzkość. Zachęcał nas salezjanów do tego bł. Jan Paweł II, który na rozpoczęcie Kapituły Generalnej XXV powiedział: «Miejcie zatem zawsze oczy utkwione w Księdzu Bosko. On żył cały Bogiem i polecał jednocześnie się wspólnot wokół Eucharystii»"¹³.

Jakże wymownie brzmią te słowa w miesiącu, w którym krocymy w uroczystych procesjach za Tym, Który przychodzi, aby *zobaczyć jak się Jego dzieciom powodzi*.

"Jako wychowawca, Ksiądz Bosko podniósł do «zasady pedagogicznej» to, co było jego przekonaniem płynącym z wiary i jego osobistym doświadczeniem: «częsta

¹⁰ Por. Augustyn, *Pasterz*, s. 24.

¹¹ Por. tamże, s. 27-28.

¹² Por. Grudniok, *Być kapłanem*, s. 262.

¹³ Por. P. Chiavez V., *Sprawować Eucharystię, aby stać się Eucharystią*, Kraków 2007, s.20.

spowiedź, częsta Komunia św. i codzienna Msza św. są filarami, które mają podtrzymywać budowlę wychowania, od którego chce się trzymać z daleka groźbę i bicz". Z wychowawczą przezornością zaś dodawał: «nigdy nie zobowiązywać młodych chłopców do przyjmowania świętych sakramentów, lecz jedynie zachęcać ich i dawać im sposobność do korzystania z nich». Te zasady pedagogii eucharystycznej były stosowane na Valdocco w sensie «dosłownym» i zostały włączone, «jako zasadniczy kierunek» w cały system wychowawczy¹⁴.

W Eucharystii Jezus uczy nas także *szużby i pochylania się do nóg* naszych bliźnich, który to gest staramy się naśladować w postawie naszego Założyciela: *dla was studiuje, dla was pracuję, dla was gotów jestem oddać życie*.

To z Serca Jezusowego i Eucharystii "dociera do nas prawda o miłości Boga w Chrystusie, poprzez piękno. Fascynuje nas i porywa, odrywając nas od nas samych i pociągając nas ku naszemu prawdziwemu powołaniu: ku miłości"¹⁵.

Przeżywając dzień skupienia "powinniśmy się poważnie zapytać - słowami Księdza Generała - skąd rodzi się w nas i jak zrodzić miłość apostolską, ten «dynamizm, który tak wyraźnie ujawnił się w naszym Założycielu i w początkach naszego Towarzystwa» (K 10). Jeżeli nasze posłannictwo nie powstaje z jego źródła, z «Serca Chrystusa, wysłannika Ojca» (K 11), objawionego i uwielbionego w Eucharystii, to nie będzie mieć mocy, ani przyszłości"¹⁶. Pytam się więc:

Czy w kontakcie ze mną inni odczuwają, że są *kochani*?

Czy na wzór Chrystusa wybaczyłem tym, którzy mnie skrzywdzili, upokorzyli, źle potraktowali?

Czy znajduję czas na osobistą adorację Najświętszego Sakramentu i głęboko przeżywam codzienną Eucharystię?

¹⁴ Tamże, s. 24.

¹⁵ Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*. Posynodalna Adhortacja Apostolska. 22 lutego 2007, nr 35.

¹⁶ Chiavez, *Sprawować Eucharystię*, s. 66.

Stając w prawdzie podczas dnia skupienia pełni pokory wołajmy: *Serce Jezusa zbawienie ufających Tobie, Serce Jezusa źródło wszelkiej pociechy, hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają - zmiłuj się nad nami. Amen.*

Ks. Adam Paszek sdb

Kraków, 29.05.2012